

Beteo, Nie Wiesz Nic (feat. Białas)

Weź odpierd* się
Co ty gadasz
Nie wiesz nic
O mnie, o moich ziomkach
Moich sprawach
Nie wiesz nic
Ty skarżysz się na pałach
O zasadach nie wiesz nic
Więc weź już wyp**
Się nie staraj nami być!
Weź odpierd* się
Co ty gadasz
Nie wiesz nic
O mnie o moich ziomkach
Moich sprawach
Nie wiesz nic
Ty skarżysz się na pałach
O zasadach nie wiesz nic
Więc weź już wyp**
Się nie staraj nami być!

Weź Się nie staraj nami być! /4x

Świrujesz gwiazdę pizdo
Ja bym kur* nie śmiał
Bo tak chcesz błyszczeć pizdo
A cię dupa ściemnia
I znowu mówisz jej że to ostatni szansa
A ona spermę by nawet wyssała z palca
Nie myśl mała że mi serce skradniesz
Bo jestem przez ciebie cały mokry
W końcu jesteś szlauchem
Moja ex pluća na mnie kwasem
O różne głupstwa
(Co? Co?)
Może przez to że ma sztuczne usta?
Biegamy se po osiedlach
Dzisiaj nie skończę w domu
Telefon w łapie bo szukamy hajsu
A nie pokemonów
Ty szukasz konfidenta
Swojej zgrai, ziomów
Zadzwoń do Providenta, jak masz jakiś dowód

Weź odpierd* się
Co ty gadasz
Nie wiesz nic
O mnie, o moich ziomkach
Moich sprawach
Nie wiesz nic
Ty skarżysz się na pałach
O zasadach nie wiesz nic
Więc weź już wyp**
Się nie staraj nami być!
Weź odpierd* się
Co ty gadasz
Nie wiesz nic
O mnie o moich ziomkach
Moich sprawach
Nie wiesz nic
Ty skarżysz się na pałach
O zasadach nie wiesz nic
Więc weź już wyp**
Się nie staraj nami być!

Się nie staraj nami być! /4x

Jakiś pajac straszy mnie bo rozprowadza dragi
Ale tylko kutas mój może mi się postawić
Cycki twojej szmaty znam bo mi wysyła snapy
Wychyla się do fotek, tak przychyła się do zdrady
A ja se jaram ganje, mamy więcej chmur niż Marvel
Ta twoja suka nawet kiedy nie ćpa, bierze twarde
Ty jesteś taki głupi, że byś kupił dla niej Gucci za ostatni hajs na ruchy
Przez to w miejscu stoisz błażnie
Po co liczysz na suki, które są nieobliczalne
Jak myślałeś o niej wczuty coś ci porobiła diable
Już zrozumiałem czemu tak cię jara z nią rozmowa
Bo jedyne za co możesz złapać ją, to za słowa

Weź odpierd* się
Co ty gadasz
Nie wiesz nic
O mnie, o moich ziomkach
Moich sprawach
Nie wiesz nic
Ty skarżysz się na pałach
O zasadach nie wiesz nic
Więc weź już wyp**
Się nie staraj nami być!
Weź odpierd* się
Co ty gadasz
Nie wiesz nic
O mnie o moich ziomkach
Moich sprawach
Nie wiesz nic
Ty skarżysz się na pałach
O zasadach nie wiesz nic
Więc weź już wyp**
Się nie staraj nami być!